



GDDKiA jeszcze w pierwszym półroczu tego roku ogłosi kilkadziesiąt przetargów na nowe drogi. Mają one pozwolić na płynne przejście do nowej unijnej perspektywy finansowej, która rozpocznie się w 2014 r. Dzięki czemu nie będzie długiego przestoju w inwestycjach infrastrukturalnych, co bywało problemem dla firm z branży. Jeszcze w tym roku w planach jest oddanie 400 km nowych dróg.

Do grudnia GDDKiA planuje wydać 15 mld zł. Planowanie przetargów na kilka lat naprzód ma ułatwić funkcjonowanie generalnym wykonawcom. Z kolei zmiany w podpisywanych z nimi umowach mają zapobiec problemom z budową nowych dróg.

- Na przykład w warunkach przetargu na wlot do Warszawy od strony Janek wprowadziliśmy zmiany, wywołane naszym doświadczeniem ostatniej perspektywy, m.in. wprowadziliśmy zaliczki czy waloryzację. To są takie zmiany, które powinny pomóc generalnym wykonawcom w nowej perspektywie finansowej - mówi Agencji Informacyjnej Newseria Lech Witecki, Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad.

GDDKiA apeluje do wykonawców o ostrożność w doborze podwykonawców. Jak podkreśla Witecki, to właśnie z tego, że nie byli oni w stanie podołać zadaniom, wynikała część problemów, jakie dotknęły branżę. Nowe umowy podpisywane przez GDDKiA mają też zabezpieczać mniejsze firmy. W ostatnich kilku miesiącach zdarzały się przypadki, że GDDKiA regulowała swoje zobowiązania wobec wykonawców, ci zaś nie płacili swoim podwykonawcom, usługodawcom i dostawcom.

Szef GDDKiA podkreśla, że pomogłaby też definicja rażąco niskiej ceny, która umożliwiłaby wyeliminować nieracjonalnie tanie oferty.

Przetargi na inwestycje z nowego budżetu unijnego

Utworzono: środa, 13, marzec 2013 10:58 Redakcja - edroga.pl

Według niego instytucje finansowe udzielające gwarancji wykonawcom skrupulatniej teraz przyglądają się ich finansom. To powinno wyeliminować firmy, które nie są w stanie sprostać zadaniu. Witecki podkreśla, że GDDKiA ma bardzo wyśrubowane wymagania wobec firm, które startują w przetargach. Ostra konkurencja – na rynku jest ok. 150 wykonawców – zmusza firmy do bardzo dobrej wyceny.

Witecki nie chce na razie mówić, ile dokładnie pieniędzy będzie do wydania w ciągu najbliższych lat. W Parlamencie Europejskim wciąż trwają negocjacje unijnego budżetu. GDDKiA zakłada jednak, że do dyspozycji będzie kwota ok. 10 mld euro.

Dzięki takim pieniądzom i lepszemu planowaniu GDDKiA chce płynnie przejść do następnej perspektywy. Przetargi są ogłaszane szybciej dzięki zabezpieczeniu finansowania na przyszły rok. Witecki podkreśla, że GDDKiA udało się w ubiegłym roku zbudować aż 700 km dróg, a cena kilometra była o 40 proc. niższa od kosztorysu. Teraz, jak zaznacza Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, cena kilometra drogi w Polsce – i to pomimo braku definicji „rażąco niskiej ceny” – jest już porównywalna ze średnią europejską.

Źródło: Newseria Sp. z o.o.